

ИНСТИТУТ ЗА СРПСКОХРВАТСКИ ЈЕЗИК

ЈУЖНОСЛОВЕНСКИ ФИЛОЛОГ
ПОВРЕМЕНИ СПИС ЗА СЛОВЕНСКУ ФИЛОЛОГИЈУ И ЛИНГВИСТИКУ

Ову књигу Филолога уредили
М. ПАВЛОВИЋ Р. БОШКОВИЋ М. ПЕШИКАН

Секретар
Ж. СТАНОЈЧИЋ

Књ. XXX — св. 1—2

БЕОГРАД
1973

Leszek MOSZYŃSKI

(Gdańsk)

CZY GŁAGOLSKA MSZA ŚWIĘTEGO FLORIANA MOGŁA POWSTAĆ W KRAKOWIE.

W jednym z pięciu rękopisów głagolskich znajdujących się w Bibliotece Bodleya w Oksfordzie, mianowicie w mszale oznaczonym *MS. Canon. Lit. 349.* z XV wieku, znajduje się dopisana później (bliższej daty brak) na karcie 1r msza św. Floriana. Pierwszy zwrócił na nią uwagę M. Tadin¹ a następnie V. M. Du Feu w referacie wygłoszonym w czasie sympozjum o głagolicy w Zagrzebiu we wrześniu 1969 r.² Podczas dyskusji prof. F. V. Mareš zauważył, że głównym ośrodkiem kultu św. Floriana był Kraków i wobec tego warto by rozważyć pytanie, czy głagolska msza św. Floriana nie mogła powstać w Krakowie. Artykuł ten ma być próbą odpowiedzi na to interesujące pytanie.

O działalności krakowskich głagolaszy wiemy bardzo niewiele. Dostępne mi dane zebrałem w artykule ogłoszonym w 21 numerze *Slova*³. Głagolskich benedyktynów sprowadziła z Pragi do Krakowa w r. 1390 królowa Jadwiga i przetrwali tam oni do końca wieku XV a może nawet pierwszych lat wieku

¹ M. Tadin, *Glagolitic Manuscripts in the Bodleian Library, Oxford, Oxford Slavonic Papers, vol. IV, Oxford 1953, s. 151—158 i 3 tablice.* Informacja jest bardzo krótka: „f. 1r: Mass for St. Florian's day. The Calendar (f. 152r) shows this as falling on 4 May, but the Mass has been written by another scribe on the blank rest of the first leaf of the manuscript.“, (s. 157) ale zwraca na nią uwagę, jako na pierwszą wzmiankę na ten temat, J. Hamm (*Slovo 3, Zagreb 1953, s. 119*).

² V. M. Du Feu, *The Glagolitic Mss in the Bodley Library, Slovo 21, Zagreb 1971, s. 301—303.* Tutaj też jest na ten temat tylko jedno zdanie: „MS 349 is a missal The first folio recto has the proper for St. Florian which is added in a different, untidy and probably later hand because the rest is much more even.“ (s. 302).

³ L. Moszyński, *Liturgia słowiańska i głagolskie zabytki w Polsce, Slovo 21, Zagreb 1971, s. 255—273.*

XVI. Głagolskie księgi liturgiczne używane w Krakowie musiały być bez wątplenia sprowadzane z zewnątrz, a pośrednikiem między Chorwacją, ojczyzną głagolityzmu, a Krakowem był praski emauski klasztor *na Slovanech*. Drogę tę mógł przebyć również interesujący nas XV-wieczny rękopis głagolskiego mszału. Fakt, że dopisano w nim na pierwszej stronie mszę św. Floriana dowodzi, że w ośrodku, w którym był używany, w przeciwieństwie do ośrodka, w którym powstał, istniał liturgiczny kult św. Floriana i zapotrzebowanie na odpowiednie officium proprium.

Jak wiadomo, w XV wieku działały trzy ośrodki liturgii głagolskiej. Pierwszy, najważniejszy i największy, to oczywiście ośrodek chorwacki. Głagolskie mszały i brewiarze Jugosłowiańskiej Akademii w Zagrzebiu opisał w r. 1969 V. Štefanić⁴. Omówił on szczegółowo treść wszystkich rękopisów. Okazuje się, że w żadnym z nich nie znalazł officium proprium na cześć św. Floriana. Zwrócę tu uwagę zwłaszcza na rękopisy nr 36, 50, 96, 104, 141, 142, 143 (a także 156, 157, 204, 205 i 207⁵), w których mogliśmy się ze względu na ich zawartość treściową modlitw czy lekcji spodziewać. Wśród wielu wymienionych tu świętych brak zupełnie świętego Floriana. Dzień 4 maja jest najczęściej pomijany, a w rękopisie 96 (*Pašmanski brevijar, druga pol. XIV i XV st.*) pod datą 4 maja mamy tylko *Kir'ėka* z dopiskiem *b(i)skupa v Ėkini*. Mamy więc prawo przypuszczać, że nie na tym terenie odczuwano brak mszy św. Floriana.

Zupełnie inna sytuacja była w Krakowie. Tu właśnie było centrum kultu św. Floriana. Zagadnieniu temu poświęcił osobną monografię K. Dobrowolski⁶. Od czasu, gdy w roku 1184 na prośbę księcia polskiego Kazimierza Sprawiedliwego i biskupa krakowskiego Gedeona (Giedki) papież Lucjusz III przekazał Polsce relikwie św. Floriana, stał się on głównym patronem Krakowa. Relikwie początkowo złożone w katedrze wawelskiej przeniesione zostały do nowo ufundowanego (1185—1216) kościoła pod wezwaniem św. Floriana na przedmieściu Krakowa — Kleparzu i, jak pisał

⁴ V. Štefanić, *Glagoljski rukopisi Jugoslavenske akademije, I dio*, (Zagreb) 1969.

⁵ Jest to numer pozycji w pracy Štefanića a nie numer katalogowy. Nie można jednak pominąć informacji M. Tadina (op. cit.), że w kalendarzu rękopisu oksfordzkiego MS. Canon. Lit. 349 pod datą 4 maja św. Florian został wymieniony. Brak jednak informacji, czy jest to w tekście pierwotnym, czy w późniejszych dopiskach, bowiem akurat ta partia była później poprawiana, jak świadczy o tym wzmianka Tadina (s. 157): „ff. 150v—154v: Paschalia and Calendar: табла по римски законь. The year 1521 is indicated, but this does not correspond to the date of the manuscript“, a dzień 4 maja jest na f. 152r (por. przypis 1).

⁶ K. Dobrowolski, *Dzieje kultu św. Floriana w Polsce do połowy XVI wieku*, Warszawa 1923.

Bollandus⁷, „Est autem S. Florianus miles et Martyr in regni Poloniae Patronum assumptus“ — „Et sicut Jerosolyma Stephano, Roma Laurentio, ita suo gaudet Polonia Floriano“. Kanonizacja św. Stanisława biskupa w r. 1253 osłabiła na krótko kult św. Floriana, ale odnawia go w r. 1436 biskup Zbigniew Oleśnicki. Tymczasem w r. 1390 królowa Jadwiga i król Władysław Jagiełło osadzają w kościele św. Krzyża na tym samym przedmieściu Krakowa — Kleparzu gągolskich benedyktynów. Zostali oni wprowadzeni w samo centrum kultu św. Floriana. Istniały więc wszelkie warunki po temu, by gągolski mszał sprowadzony z Chorwacji (zapewne poprzez Pragę) zaopatrzyć w officium proprium św. Floriana.

Trzeci ośrodek gągolityzmu — Praga (*Emauzy*) zajmuje pod tym względem miejsce pośrednie. Karol IV, który w roku 1347 sprowadził do Pragi emauskich gągolaszy, sprowadził też (z Akwizgranu) w roku 1372 relikwie św. Floriana. Tak przynajmniej informują *Acta Sanctorum* Bollandusa⁸. Kult św. Floriana w Pradze nie dorównał krakowskiemu, ale jednak officium proprium św. Floriana trafiło z czasem do brewiarzy praskich. Nie wiadomo tylko, kiedy się to stało, rzecz czeka na przebadanie. Może któryś z czeskich brewiarzy wskaże również na źródło czeskiego kultu. Znany mi brewiarz z r. 1646⁹ lekcję o św. Florianie zaopatrjuje w notatkę: „Lectiones de scriptura occurrente“, podczas gdy np. przy lekcji o św. Cyrylu i Metodym¹⁰ czytamu: „Ex Breviario Pol.“, a przy odpowiedniej modlitwie: „Ex Breviario Olom.“. W brewiarzu tym nie ma tekstu modlitwy (przytoczonej np. w brewiarzu z r. 1767¹¹) z czego oczywiście nie można wyciągać wniosku, że była ona w Pradze jeszcze nie znana. Wydaje się jednak, że

⁷ J. Bollandus, *Acta Sanctorum*, quotquot toto orbe coluntur (...) editio novissima, curante Joanne Carnandet. Maii tomus primus, Parisiis et Romae 1866, s. 466—472. Cytat ze s. 472. Pierwsze wydanie zaczęło wychodzić w Antwerpii w r. 1643. Podobnie na Polskę, jako miejsce szczególnego kultu św. Floriana, wskazuje w r. 1586 (data pierwszego wydania) C. Baronius w słowach: „Plura de eodem in Breviario Polon.“ (cytuję według wydania: *Martyrologium Romanum*, Gregorii XIII M. P. iussu editum et Urbani VIII auctoritate recognitum, auctore Caesare Baronio Sorano, Parisiis MDCXLV, s. 178.

⁸ Op. cit. s. 472: „In Diario Metropolitanae Pragensis dicitur S. Floriani Mart. insigne frustum allatum Aquigrano ad ecclesiam praedictam, anno MCCCCLXXXII per Carilum IV Imperatorem“.

⁹ Officia propria sanctorum. Partim tutelarium Regni Boemiae, Archiducatus Austriae et Marchionatus Moraviae. Partim de praecepto Summorum Pontificum recitanda, Lucernae MDCXLVI, s. 39—41.

¹⁰ Op. cit., s. 12.

¹¹ Officia propria Sanctorum, quorum memoriam S. Metropolitana ecclesia Pragensis S. Viti Martyris totaque archiepiscopalis per Regnum Bohemiae archidioecesis per anni circulum colit, et recolit, Pragae 1767, s. 21.

officium proprium św. Floriana miało w Pradze znacznie mniej szans do wdarcia się do głągolskiego mszału XV w, aniżeli w Krakowie.

Głągolska msza św. Floriana składa się z 4 części, ale tylko dla pierwszej znalazłem odpowiednie wzory łacińskie. Porównajmy tekst łaciński z brewiarzy krakowskich z XIV w. i mszału z początku w. XV¹² z tekstem głągolskim¹³.

Tekst łaciński

Deus, qui nos annua beati
Floriani martyris tui gloriosae
passionis sollemnitate
laetificas, solita pietatis
tuae largitate concede benignius,
ut cuius famosum victoriae
triumphum pio amore veneramur
in terris, societatis eius
laetitiam adipisci te
largiente mereamur in coelis.

Tekst głągolski

*B(ož)e iže n(a)sъ epohodnimъ b(la)-
ž(e)nago Floriēna m(u)č(e)n(i)ka
tvoego sl(a)voju mukoju ego
prazdnikomъ veseliši.
podai m(i)l(o)st(i)vě
da vspominajuće premoženie ego
dostoinoju ljubviju častimъ
i da družstvo veseliě ego
toboju dajućimъ v n(e)b(e)s(e)hъ
priěti utegnem.*

Jest rzeczą oczywistą, że tekst głągolski jest tłumaczeniem łacińskiego, choć może podstawę przekładu stanowił inny wariant tej modlitwy. W tekście głągolskim brak wyrażenia *solita pietatis tuae largitate*, które zresztą usunięte zostało później i z tekstu łacińskiego¹⁴, oraz pominięto wyrażenie *in terris*.

¹² Cytuję za K. Dobrowolskim, op. cit., s. 75.

¹³ Transliteruję według zasad V. Štefanicia (op. cit., s. 22—23) z fotografii ofiarowanej mi łaskawie przez Panią V. M. Du Feu, za co Jej na tym miejscu składam serdeczne podziękowanie.

¹⁴ Dla porównania podaję tekst ustalony w Polsce pod koniec XVI w. przez S. Sokołowskiego (według wydania: *Officia propria patronorum provinciae Poloniae. Per R. Stanislaum Socolovium (. . .) Canonicum Cracoviensem, ex mandato Synodi Petricoviensis conscripta. Auctoritate autem Illustriss. Cardinalis Georgii Radzivilii Episcopi Cracoviensis edita, Antverpiae MDCIII, s. 18* (wyd. I w Krakowie w r. 1599),) oraz tekst z cytowanego w przypisie 11 brewiarza praskiego z r. 1767.

Tekst krakowski

Deus, qui nos B. Floriani Martyris tui
solemnitate laetificas, concede propitius,
ut cuius gloriosum triumphum veneramur
in terris, societatis eius laetitiam adipisci
mereamur in coelis.

Tekst praski

Deus, qui nos beati Floriani Martyris
tui gloriosi solemnitate laetificas, con-
cede propitius, ut cuius gloriosum vic-
toriae triumphum pio amore veneramur
in terris, eius laetitiam adipisci, te lar-
giente mereamur in coelis.

Inne różnice tekstowe są niewielkie. Instr. *sl(a)vnoju mukcju* zamiast oczekiwanego Gen. dowodzi tylko złego zrozumienia tekstu przez kopistę, który wiązał to wyrażenie bezpośrednio z czasownikiem *veseliši* zamiast z rzeczownikiem *prazdnikomь*. Jest to zatem wykolejenie wtórne. Również nie ma większego znaczenia dodany zaimek *ego*. Początek tekstu zachowuje łaciński szyk wyrazów, stąd niezwykle dla słowiańszczyzny oderwanie przymiotnika *ophodnimь* (oddającego łaciński przysłówek *annua*) od określanego rzeczownika *prazdnikomь*. Natomiast w części drugiej obserwujemy zmianę szyku wyrazów i wprowadzenie międzyzdaniowego spójnika: *da — i da*. Wyrażenie *cuius famosum victoriae triumphum* przetłumaczone jest jako *vspominajuće premożenie ego*. Pomimo tych różnic (zupełnie zresztą w epoce rękopisów zrozumiałych) tekst gągolski uznać trzeba za prosty przekład łacińskiego. I gdyby istniała pewność, że modlitwa łacińska była wyłączną własnością brewiarzy krakowskich, pochodzenie mszy św. Floriana byłoby ustalone. Niestety XV-wieczne brewiarze praskie nie są pod tym kątem przebadane i dopóki to nie nastąpi, zawsze pozostanie pewien precent wątpliwości.¹⁵ Oczywiście chorwacka wersja języka cerkiewnego niczego nie dowodzi, bowiem i w Pradze i w Krakowie musiano się nią w owym czasie posługiwać.

Powyższe rozważania dowodzą, że na postawione w tytule pytanie należy odpowiedzieć twierdząco. Wiele przemawia za tym, że msza gągolska św. Floriana powstała w Krakowie. Głównym ośrodkiem kultą św. Floriana był krakowski Kleparz. Również na Kleparzu znajdował się kościół gągolskich benedyktynów. Sprowadzony z Chorwacji mszał należało uzupełnić o officium proprium głównego patrona Kleparza, św. Floriana, który miał swoje ustalone miejsce w krakowskich mszałach łacińskich. Tekst gągolski jest tłumaczeniem tekstu krakowskiego. Trzeba jednak pamiętać, że kult św. Floriana był już przeszczepiony do Pragi i całkowicie takiego pochodzenia gągolskiej mszy św. Floriana wykluczyć nie można. Nie zba-

Dalsze 2 modlitwy podane przez Sokołowskiego (których według informacji K. Dobrowolskiego nie było w mszałach i brewiarzach najstarszych) mają postać: „Adesto, Domine, populo tuo, ut beati Floriani Martyris tui merita praeclara suscipiens, ad impetrandam misericordiam tuam semper eius patrociniiis adiuvetur“ oraz: „O Florem Eden purpureum, Beatissimum Florianum, qui saeculi militiam in vitae commutans innocentiam ad martyrii agonem, per fidei properans confessionem, pro Christo laetus occubuit, regnumque supernum obtinuit. Alleluia“. Obu tych modlitw nie ma w mszale gągolskim.

¹⁵ Nie ma dla nas istotnego znaczenia pierwotne źródło tej modlitwy. K. Dobrowolski (op. cit., s. 100) stwierdza, że do Krakowa przyszła ona z austriackiego opactwa w St. Florian. Ważne jest tylko, kiedy dotarła ona do Krakowa, Pragi i Zagrzebia. Obojętnym jest również, czy do Pragi i Zagrzebia dotarła ona wprost z St. Florian czy za pośrednictwem Krakowa.

dane są jeszcze pod tym kątem brewiarze praskie. Również nie znamy źródła dalszych trzech części mszy głągolskiej. Sam tekst nie zawiera żadnych danych umożliwiających jego lokalizację. Nie wiemy też gdzie był używany głągolski mszał Biblioteki Oksfordzkiej (MS. Canon. Lit. 349). Warto by jeszcze raz dokładnie go przestudiować. Może istnieją w nim jakieś przypiski marginesowe lub glossy wskazujące na miejsce jego używania. Sam kodeks głągolski powstał zapewne w Chorwacji, ale jest mało prawdopodobne, aby również później dopisany tekst mszy św. Floriana stamtąd właśnie pochodził (chorwacka redakcja cerkiewszczyzny niczego nie dowodzi), bowiem ówczesne mszały chorwackie nie wykazują istnienia kultu św. Floriana na tym terenie. Spośród trzech wchodzących w grę ośrodków chorwacki trzeba więc chyba postawić na miejscu ostatnim. Pośrednie zajmuje praski, a na czoło wysuwa się ośrodek krakowski, pomimo że liturgia głągolska była w nim krótkotrwała i najsłabiej zakorzeniona.

